

Sygn. akt I C 1440/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Franczak-Opiela

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą we W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powódki A. R. kwotę 3 000,00 zł (trzy tysiące złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od powódki A. R. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 1 033,00 zł (tysiąc trzydzieści trzy złote 00/100) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1440/16

UZASADNIENIE

wyroku z 26 lutego 2018 roku

W pozwie z dnia 14 grudnia 2016 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. we W., powódka A. R. wniosła o:

1) zobowiązanie pozwanego do zaprzestania naruszania jej dóbr osobistych, a to wolności od niepokojenia, prawa do spokoju w miejscu jej zamieszkania, wolności od psychicznego nękania i zastraszania, wolności od strachu, zdrowia, prawa do prywatności, poprzez przesyłanie listów na adres domowy powódki wzywających do zapłaty długu, wizyt terenowego windykatorka w miejscu zamieszkania powódki, a nadto zobowiązanie pozwanego do usunięcia danych osobowych powódki ze swojego rejestru, zakazanie udostępniania danych osobowych powódki osobom fizycznym i osobom prawnym, nakazanie pozwanemu usunięcie danych osobowych powódki z wszelkich rejestrów dłużników, którym te dane zostały udostępnione w tym m.in. rejestrze dłużników (...), Krajowego Rejestru Długów, (...) S.A., usunięcie danych osobowych powódki ze zbioru danych posiadanych przez osoby fizyczne i prawne, którym pozwany udostępnił dane osobowe powódki, zaniechanie wszelkich kontaktów z powódką przez pozwanego;

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania pozwanego do zapłaty tj. od dnia 22 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając pozew, powódka podała, że **pozwany od 2010 r. żąda od niej zapłaty nieistniejących długów. Zadłużenie ma wynikać z nieopłacanych faktur wystawionych przez O., podczas gdy powódkę nie łączy z O. żadna umowa. Pozwany domaga się zapłaty różnych kwot pieniężnych bez podstawy prawnej, a tymczasem powódka nie posiada żadnego długu. Nadto** pozwany nie posiada żadnego orzeczenia sądu, na podstawie którego powódka byłaby zobowiązana do zapłaty jakichkolwiek pieniędzy. Dalej powódka wskazała, że pozwany ją straszy, iż jeżeli nie dokona zapłaty żądanej kwoty zostanie przeciwko niej przeprowadzona egzekucja komornicza, jej dane osobowe zostaną przekazane do biur informacji gospodarczej. W lipcu 2016 r. do miejsca zamieszkania powódki przyjechała windykator terenowa celem wyegzekwowania od powódki długu. Powódka wezwała Policję. Funkcjonariusz spisał dane pracownika pozwanego i sporządził notatkę ze zdarzenia. W dniu 22 lipca 2016 r. powódka wezwała pozwanego do zaprzestania naruszania dóbr osobistych i zapłatę zadośćuczynienia. Pozwany pismem z dnia 11 sierpnia 2016 r. odmówił zapłaty zadośćuczynienia, jednakże przeprosił powódkę i poinformował, iż zamknął dwie sprawy o zapłatę, które prowadził przeciwko powódcie. **Pomimo przesłania przeprosin, pozwany w dalszym ciągu przesyła powódcie pisma do zapłaty nieistniejących zadłużeń (pisma z dnia 18 listopada 2016 r. oraz 27 października 2016 r.). Na koniec** powódka podkreśliła, że nie chce więcej otrzymywać żadnych pism, jak również nie chce żadnych wizyt terenowych windykatorów.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. we W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pozwany podał, że nie zostało wykazane naruszenie dóbr osobistych powódki, a także w żaden sposób nie zostało też uzasadnione, dlaczego żąda ona właśnie kwoty 20 000 zł. Odnosząc się do kolejno zarzutów powódki, strona pozwana wskazała, że obsługiwała następujące sprawy powódki: 1) (...) - zadłużenie wynikało z tytułu usług związanych z zawartą umową abonamentową z (...) (...) S.A. z dnia 13 sierpnia 2004 r. Wierzytelność została nabyta przez (...) S.a.r.l. z siedzibą w L. w dniu 30 marca 2011 r.; 2) (...) - zadłużenie wynikało z tytułu not obciążeniowych dotyczących niezwróconego sprzętu wystawionych w związku z zawartą umową abonamentową z (...) (...) S.A. z dnia 13 sierpnia 2004 r. Wierzytelność została nabyta przez (...) S.a.r.l. w dniu 28 września 2012 r. Dalej pozwany (...) S.A. podał, że w dniu 15 kwietnia 2016 r. zawarł z (...) S.a.r.l. umowę serwisu wierzytelności, na mocy której zobowiązał się do dokonywania czynności faktycznych i prawnych zgodnych z przepisami prawa, zmierzających do odzyskania należności od dłużników (...) S.a.r.l. Czynności podejmowane były na podstawie otrzymanej od (...) S.a.r.l. listy wierzytelności, które miały być objęte serwisowaniem, i obejmowały m.in. windykację polubowną (nawiązywanie kontaktu z dłużnikami w każdej dopuszczalnej prawnie formie, w tym listownie, telefonicznie, mailowo, przeprowadzanie wizyt bezpośrednich). (...) S.a.r.l., działający jako administrator danych osobowych, powierzył (...) S.A. przetwarzanie danych osobowych dłużników w zakresie niezbędnym do realizacji umowy serwisowej. (...) S.A. prowadził więc działania wobec powódki w sprawach (...) na podstawie ww. umowy serwisowej od dnia 15 kwietnia 2016 r. W realizacji postanowień umowy, pozwany wystosował do powódki pismo z dnia 16 czerwca 2016 r. zawiadamiające o przejściu z dniem 15 kwietnia 2016 r. obsługi wierzytelności należących do (...) S.a.r.l. Poza wysyłką wskazanego pisma, w sprawie (...) nie były prowadzone żadne inne czynności, nie były podejmowane próby nawiązania kontaktu z powódką. Następnie **w** dniu 11 lipca 2016 r. pozwana uzyskała informację, że w sprawie tej, w dniu 7 listopada 2012 r. wydany został wyrok oddalający powództwo (...) S.a.r.l. przeciwko pani A. R. w sprawie I C 1129/12. Wobec uzyskanej informacji, sprawa została zamknięta i nie były już podejmowane przez stronę pozwaną żadne dalsze czynności. W **sprawie** (...) w dniu 20 lipca 2016 r., w wykonaniu zobowiązań wynikających z umowy serwisowej, doradca terenowy zatrudniony u pozwanej wykonał wizytę w miejscu zamieszkania powódki. Zdaniem pozwanego zostały podjęte standardowe czynności, zaś sposób ich prowadzenia nie uzasadnia zarzutu nękania czy zastraszania. Pozwany zaprzeczył, jakoby doszło w tym zakresie do naruszenia dóbr osobistych powódki. Pismem z dnia 22 lipca 2016 r., które zostało doręczone pozwanej w dniu 28 lipca 2016 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz do

zaprzestania naruszania jej dóbr **osobistych** poprzez nękanie jej w miejscu zamieszkania telefonami, listami i wizytami w miejscu zamieszkania. W odpowiedzi, w treści wystosowanego do powódki pisma z 11 sierpnia 2016 r. strona pozwana wyjaśniła, że wobec **uzyskania** informacji o **wyroku** oddalającym **powództwo w** sprawie I C 1129/12, sprawa (...) została **wycofana** z listy wiarygodności przekazanych do obsługi serwisowej, nie były i nie będą podejmowane w niej żadne działania. Jednocześnie strona pozwana poinformowała powódkę, że została podjęta decyzja o zakończeniu obsługi również sprawy PLCC/6/40103 - z uwagi na to, że dotyczy roszczeń wynikających z tej samej umowy z wierzycielem pierwotnym, która była źródłem roszczeń w sprawie (...), w której powództwo zostało oddalone w sprawie o sygnaturze I C 1129/12. Jednocześnie w treści ww. pisma strona pozwana, w imieniu swoim oraz wierzyciela, przeprosiła powódkę za wszelkie niedogodności z tym związane. Strona pozwana odmówiła natomiast powódce wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł, ponieważ w jej opinii nie było ku temu podstaw. Czynności wobec powódki podejmowane były przez pozwanego na wniosek wierzyciela, który zawarł z pozwanym umowę serwisową, pismo z dnia 16 czerwca 2016 r. miało charakter informacyjny i nie zawierało treści wątpliwych pod względem zgodności z prawem czy zasadami współżycia społecznego. (...) S.A. jest podmiotem dbającym o renomę oraz wysoką jakość podejmowanych działań, które prowadzone są zgodnie z Zasadami Dobrych Praktyk Biznesowych wypracowanymi przez Konferencję Przedsiębiorstw (...), której (...) S.A. jest członkiem. Również odbyta w miejscu zamieszkania powódki wizyta w terenie została **przeprowadzona** w sposób zgodny ze standardami, a zachowanie **doradcy** terenowego nie **nosiło cech** nękania. Dalej strona pozwana podała, że skierowane przez nią do powódki pisma z 27 października 2016 r. oraz z 18 listopada 2016 r., zostały wystosowane w sprawie o numerze (...). Pozwany prowadził działania w tej sprawie na zlecenie wierzyciela (...) S.A., na podstawie umowy o obsługę wiarygodności zawartej z (...) S.A. w dniu 11 grudnia 2012 r. oraz w oparciu o udzielone (...) S.A. pełnomocnictwo. Aktualnie pozwany nie prowadzi już obsługi tej sprawy, zaś wszelkie dane jej dotyczące, jak i dane powódki zostały usunięte z systemu operacyjnego pozwanego. Z tej przyczyny strona pozwana nie była w stanie odnieść się szerzej do zarzutów powódki dotyczących działań podjętych w tej sprawie. Jednocześnie pozwany podniósł, że pisma z 27 października 2016 r. oraz 18 listopada 2016 r. nie zawierają treści, które mogłyby naruszyć jakiegokolwiek dobra osobiste powódki, zaś ich wysłanie do powódki nastąpiło w realizacji przez pozwaną zobowiązań wynikających z umowy o obsługę wiarygodności i nie nosiło cech nękania; brak również w nich jakiegokolwiek sformułowań świadczących o tym, by wobec powódki wysuwane były groźby przeprowadzenia egzekucji; wskazany został jedynie etap obsługi, na którym sprawa się znajduje; wskazane zostały również dane kontaktowe i numery telefoniczne, tak, aby możliwe było wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych ze zobowiązaniem, jakie mogłaby powziąć osoba otrzymująca pismo. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie powódki, że wysyłanie tych pism naruszało jej dobra osobiste; pisma bowiem dotyczyły innej sprawy niż (...) i (...) (czyli te, których dotyczyły przeprosiny wystosowane przez (...) S.A. do powódki). Dalej strona pozwana zwróciła uwagę na upływ czasu od wysłania pism z: 29 października 2010 r., 29 listopada 2010 r., 18 grudnia 2012 r. Nadto podkreśliła, że pisma z dnia 29 października 2010 r. i 29 listopada 2010 r. dotyczyły sprawy (...) obsługiwanej przez pozwaną na mocy umowy o świadczenie usług windykacyjnych zawartej z (...) (...) sp. z o.o. oraz na podstawie udzielonego (...) S.A. pełnomocnictwa. Natomiast pismo z dnia 18 grudnia 2012 r. zostało wystosowane w sprawie (...) obsługiwanej przez (...) S.A. na zlecenie wierzyciela Banku (...) S.A. na podstawie umowy o obsługę wiarygodności i na podstawie udzielonego pełnomocnictwa. Okres obsługi wszystkich wskazanych wyżej spraw został zakończony, zaś wszelkie dane ich dotyczące, jak i dane osobowe powódki zostały usunięte z systemu operacyjnego pozwanego. Z tej przyczyny, jak i z powodu upływu czasu pozwany nie był w stanie szerzej odnieść się do zarzutów powódki dotyczących prowadzenia tych spraw. Wskazał przy tym, że pisma te nie zawierają treści mogących uzasadniać zarzut nękania powódki; zawierają jedynie niezbędne dane oraz informację o działaniach, jakie wierzyciel może podjąć w celu dochodzenia swych roszczeń na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Dalej pozwany wskazał, że dane powódki nie zostały przekazane przez pozwaną do biur informacji gospodarczej. Z treści pism załączonych przez pełnomocnika powódki nie wynika, aby działania podejmowane przez stronę pozwaną nosiły znamię nękania czy zastraszania; powódka nie wykazała dokonania naruszeń, nie przedstawiła żadnych dowodów na dokonanie tych naruszeń. Do pozwu zostało załączonych jedynie kilka pism wystosowanych przez pozwaną w obsługiwanych przez nią sprawach, w tej sytuacji nie sposób przyjąć, że wysłanie paru pism do powódki w przeciągu 6 lat nosi znamię działania uprzejmego. Powódka nie wykazała, aby, poza wizytą doradcy terenowego w dniu 20 lipca 2016 r. (...) S.A. podejmował wobec niej jakiegokolwiek inne działania czy próby kontaktu. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że wysokość żądanej kwoty zadośćuczynienia jest niczym nieuzasadniona; powódka żąda kwoty

rażąco wygórowanej. Powódka nie wskazała, dlaczego kwota w tej wysokości może naprawić rzekomo doznaną przez nią krzywdę. Powódka nie wykazała również winy strony pozwanej, szkody oraz związku przyczynowego między działaniem strony pozwanej a szkodą; nie udowodniła twierdzeń przytoczonych w pozwie, podczas gdy to na niej spoczywa ciężar udowodnienia faktu z którego wywodzi skutki prawne. Na koniec strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki wynikającego z działań podejmowanych w latach 2010 – 2012. W jej ocenie ma tu zastosowanie trzyletni termin przedawnienia z art. 442⁽¹⁾k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lipca 2005 r. pozwany zawarł z (...) S.A. umowę o świadczenie usług windykacyjnych.

Pismem z dnia 29 października 2010 r. zatytułowanym „Wezwanie do zapłaty z ostrzeżeniem o możliwości wpisu do biur informacji gospodarczej” (k. 15) pozwany poinformował powódkę, że działa na podstawie pełnomocnictwa w imieniu (...) (...) sp. z o.o. Dalej wezwał powódkę do zapłaty kwoty 697,80 zł i zwrotu karty o wartości 100 zł. Następnie wskazał, że brak zapłaty może skutkować przekazaniem danych powódki do biur informacji gospodarczej: Rejestru Dłużników (...), Krajowego Rejestru Długów i Biura (...) S.A.

Pismem z dnia 29 listopada 2010 r. zatytułowanym „Wezwanie do natychmiastowej zapłaty” (k. 12) pozwany poinformował powódkę, że działa na podstawie umowy o świadczenie usług windykacyjnych w imieniu i na rzecz swojego klienta (...) (...) sp. z o.o. z tytułu umowy o abonament telewizji cyfrowej. Dalej wezwał powódkę do zapłaty kwoty 697,80 zł oraz zwrot sprzętu o wartości 100 zł – w terminie do 10 grudnia 2010 r. Pozwany wskazał w nim także, że po upływie tego terminu Canal+ (...) sp. z o.o. może złożyć pozew o zapłatę, a po uzyskaniu tytułu wykonawczego skierować wniosek egzekucyjny do komornika sądowego. Pozwany w piśmie tym wykazał także składniki zadłużenia.

W dniu 30 marca 2011 r. (...) S.a.r.l. z siedzibą w L. nabył od (...) (...) S.A. wierzytelność mającą wynikać z tytułu usług związanych z zawartą przez powódkę umową abonamentową z dnia 13 sierpnia 2004 r. z dnia 13 sierpnia 2004 r.

W dniu 11 grudnia 2012 r. pozwany zawarł umowę o świadczenie usług windykacyjnych z (...) sp. z o.o.

W dniu 28 września 2012 r. (...) S.a.r.l. z siedzibą w Luksemburgu nabył od (...) (...) S.A. wierzytelność mającą wynikać z tytułu not obciążeniowych dotyczących niezwróconego przez powódkę sprzętu który posiadała w związku z umową z dnia 13 sierpnia 2004 r.

W piśmie z dnia 18 grudnia 2012 r. (k. 14) pozwany poinformował powódkę, że działa i na rzecz Banku (...) S.A. i działa w związku z zadłużeniem powódki z tytułu umowy rachunku podpisanej w dniu 16 czerwca 2008 r. W związku z tym pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 108 zł w terminie do 28 grudnia 2012 r. Dalej pozwany wskazał, że gdy zostanie uzyskana klauzula wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny to na jej podstawie może być przeprowadzona egzekucja komornicza z majątku powódki. Poza tym może zostać przez wierzyciela złożony do sądu wniosek o wyjawienie majątku powódki.

W dniu 15 kwietnia 2016 r. pozwany zawarł z (...) S.a.r.l. umowę serwisu wierzytelności, na mocy której zobowiązał się do dokonywania czynności faktycznych i prawnych zgodnych z przepisami prawa, zmierzających do odzyskania należności od dłużników (...) S.a.r.l. Czynności podejmowane były na podstawie otrzymanej od (...) S.a.r.l. listy wierzytelności, które miały być objęte serwisowaniem, i obejmowały m.in. windykację polubowną (nawiązywanie kontaktu z dłużnikami w każdej dopuszczalnej prawnie formie, w tym listownie, telefonicznie, mailowo, przeprowadzanie wizyt bezpośrednich). (...) S.a.r.l., działający jako administrator danych osobowych, powierzył (...) S.A. przetwarzanie danych osobowych dłużników w zakresie niezbędnym do realizacji umowy serwisowej. Na mocy tej umowy pozwany przejął obsługę wierzytelności należących do (...) S.a.r.l. w tym również sprawy o nr: (...)# (...) ((...)) oraz (...)# (...) ((...)).

Pismem z dnia 16 czerwca 2016 r. (k. 11) pozwany poinformował powódkę o powyższym przejęciu wierzytelności, a nadto wskazał w nim, że oznacza to dla powódki realną szansę na pozytywne rozwiązanie jej problemu.

W dniu 20 lipca 2016 r. D. K., która była pracownikiem pozwanego, udała się do domu powódki w Ś.. D. K. jako doradcy terenowemu przekazane zostały dane powódki w postaci: imienia, nazwiska i nr PESEL. Nadto знаła ona dane wierzyciela pierwotnego. Przy sobie nie posiadała jednak żadnych dokumentów. Około godz. 15:00 D. K. wjechała samochodem przed dom powódki, gdyż brama była otwarta. Wcześniej jednak nie skorzystała z dzwonka, który znajdowała się przy bramie wjazdowej. Zauważyła to powódka, która w tym czasie była na piętrze domu. Następnie powódka wyszła na balkon i usłyszała od D. K., że chce rozmawiać z A. R.. Na pytanie powódki kim jest, D. K. odpowiedziała, że jest z firmy (...) i że przyjechała w sprawach finansowych. Na tę wiadomość powódka zareagowała nerwowo. Dalszą rozmowę D. K. uzależniła od przedstawienia przez powódkę dowodu osobistego i podania daty urodzenia celem weryfikacji. Powódka odmówiła tego jednak i oświadczyła, że ma pełnomocnika, którym jest jej córka. Następnie córka powódki – E. R., która nadeszła na miejsce zdarzenia zażądała od D. K., aby się wylegitymowała, ale ta odmówiła. Wskutek tego zamknięto bramę wjazdową na posesję i córka powódki wezwała Policję. Po przybyciu na miejsce Policja wylegitymowała D. K.. D. K. przekazała powódce, że jeśli nie chce dojść do porozumienia z pozwanym to sprawa będzie w inny sposób załatwiona. Następnie D. K. wyjechała z posesji powódki.

Pismem z dnia 27 października 2016 r. (k. 7) pozwany poinformował powódkę, że działa na rzecz (...) S.A. na podstawie udzielonego pełnomocnictwa oraz umowy o świadczenie usług mających na celu odzyskanie należności z dnia 11 grudnia 2012 r. W piśmie tym pozwany poprosił powódkę o spłatę do dnia 4 listopada 2016 r. zadłużenia z tytułu świadczonych usług stacjonarnych, które na dzień 27 października 2016 r. wynosiło 64,35 zł. Do pisma tego dołączył szczegółowe informacje o zadłużeniu (k. 8) w którym wskazał, że wynika ono z trzech faktur o wartości 21,53 zł każda.

Pismem z dnia 18 listopada 2016 r. zatytułowanym „Ponaglenie za usługi stacjonarne” (k. 9) pozwany poinformował powódkę, że pomimo wcześniejszych wezwań do zapłaty zadłużenie nie zostało w całości uregulowane i na dzień 18 listopada 2016 r. wynosi 64,35 zł. W związku z tym wezwał powódkę do zapłaty całego zadłużenia do dnia 28 listopada 2016 r. Pozwany wskazał także, że w przypadku nieuregulowania zadłużenia we wskazanym terminie, może nastąpić całkowite zawieszenie świadczenia usług, rozwiązanie umowy, a następnie sprzedaż długu firmie zarządzającej wierzytelnościami i przekazanie sprawy do Kancelarii (...). Do pisma tego dołączył szczegółowe informacje o zadłużeniu (k. 8) w którym wskazał, że wynika ono z trzech faktur o wartości po 21,53 zł każda.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 27 października 2016 r. k. 7 – 8; pismo pozwanego z dnia 18 listopada 2016 r. k. 9 – 10; pismo pozwanego z dnia 16 czerwca 2016 r. k. 11; pismo pozwanego z dnia 29 listopada 2010 r. k. 12 – 13; pismo pozwanego z dnia 29 października 2010 r. k. 15; umowa serwisu wierzytelności k. 49 – 555; notatka urzędowa k. 64; umowa o świadczenie usług windykacyjnych z dnia 11 grudnia 2012 r. k. 171 – 190; umowa o świadczenie usług windykacyjnych z dnia 1 lipca 2005 r. k. 257 – 274; zeznania świadka I. M. od 00:41:59 k. 71; zeznania świadka D. K. od 00:49:00 k. 71v – 72; zeznania powódki od 00:04:44 k. 299v – 300.

Pismem z dnia 22 lipca 2016 r. (k. 18) powódka wezwała pozwanego do zaprzestania naruszania jej dóbr osobistych i zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia w terminie 3 dni.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany poinformował powódkę, że otrzymał je w dniu 28 lipca 2016 r. Dalej w piśmie tym datowanym na 11 sierpnia 2016 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki i przeprosił za niedogodności jakich doznała przy osobistym kontakcie z jego pracownikiem. Podkreślił przy tym, że czynności tego pracownika zmierzały do zgodnego z prawem wyegzekwowania wierzytelności i uzgodnienia warunków spłaty. Na koniec pozwany podał, że kładzie nacisk na postępowanie zgodne z Zasadami Dobrych Praktyk Biznesowych. Poinformował także powódkę, że sprawa o nr (...) została zamknięta z uwagi na wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu w sprawie o sygn. akt I C 1129/12 oddalający powództwo. Nadto wskazał, że podjął decyzję o uznaniowym zamknięciu sprawy o nr (...) gdyż na powódce nie ciąży żadne zobowiązania wynikające z tytułu not obciążeniowych dot. niezwróconego sprzętu (...) oraz usług związanych z zawartą umową abonamentową z dnia 13 sierpnia 2004 r. zawartą z Canal+ Cyfrowy (...).

Dowód: pismo powódki z dnia 22 lipca 2016 r. k. 18; pismo pozwanego z dnia 1 sierpnia 2016 r. k. 16 – 17.

Powyższy – w zasadzie bezsporny - stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do sprawy dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła także wątpliwości Sądu. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków: I. M. i D. K. oraz powódki.

Zeznania świadków I. M. i D. K. oraz zeznania powódki były zbieżne zarówno ze sobą jak i pokrywały się z dowodami z dokumentów zgromadzonymi w sprawie. W oparciu o te zeznania Sąd ustalił w szczególności przebieg wizyty D. K. na posesji powódki w dniu 20 lipca 2016 r., zwłaszcza to, że D. K. wjechała przez otwartą bramę na teren zamieszkania powódki i nie wylegitymowała się powódce, a w zamian wymagała od powódki podania jej danych. W zakresie przebiegu tego zdarzenia Sąd ustalił także, iż powódka zdenerwowała się, gdy usłyszała od D. K., że jest z firmy (...) S.A.

Jeśli natomiast chodzi o zeznania świadków: M. O. i S. D. to Sąd nie posłużył się nimi przy ustalaniu okoliczności sprawy, gdyż nie posiadali informacji istotnych dla niniejszego postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo było częściowo uzasadnione.

W niniejszej sprawie powódka wniosła o zobowiązanie pozwanego do zaprzestania naruszania jej dóbr osobistych, a to wolności od niepokojenia, prawa do spokoju w miejscu jej zamieszkania, wolności od psychicznego nękania i zastraszania, wolności od strachu, zdrowia, prawa do prywatności, poprzez przesyłanie listów na adres domowy powódki wzywających do zapłaty długu, wizyt terenowego windykatora w miejscu zamieszkania powódki, a nadto zobowiązanie pozwanego do usunięcia danych osobowych powódki ze swojego rejestru, zakazanie udostępniania danych osobowych powódki osobom fizycznym i osobom prawnym, nakazanie pozwanemu usunięcie danych osobowych powódki z wszelkich rejestrów dłużników, którym te dane zostały udostępnione w tym m.in. rejestrze dłużników (...), Krajowego Rejestru Długów, (...) S.A., usunięcie danych osobowych powódki ze zbioru danych posiadanych przez osoby fizyczne i prawne, którym pozwany udostępnił dane osobowe powódki, zaniechanie wszelkich kontaktów z powódką przez pozwanego. Poza tym powódka żądała zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania pozwanego do zapłaty tj. od dnia 22 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki;

Zgodnie z art. 23 k.c. „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania (...) pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Ustawodawca wprowadza również środki ochronne zagrożonych i naruszonych dóbr osobistych, przewidując w art. 24 k.c., iż „ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Z przytoczonej normy wynika, iż niemajątkowa ochrona dóbr osobistych uzależniona jest od wystąpienia dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawności zachowania prowadzącego do naruszenia dobra osobistego. Zaznaczyć należy, że przepis art. 24 k.c. wprowadza swego rodzaju domniemanie bezprawności - ciężar wykazania, że zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego nie miało charakteru działania bezprawnego obciąża osobę, która dobro osobiste naruszyła.

W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że bezprawność winna być traktowana w kategoriach obiektywnej (przedmiotowej) kwalifikacji czynu z punktu widzenia jego zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Działanie bezprawnym jest zatem działanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Natomiast okolicznościami wyłączającymi bezprawność są: działania mające oparcie w przepisach prawa, działania

za zgodą pokrzywdzonego oraz w wykonywaniu prawa podmiotowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 480/01, Legalis nr 61199).

Rozstrzygając w przedmiocie niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności dokonać oceny zachowań pozwanego z którymi to zachowaniami powódka wiąże naruszenie jej dóbr osobistych w postaci prawa do wolności od niepokojenia, prawa do spokoju w miejscu zamieszkania, wolności od psychicznego nękania i zastraszania, wolności od strachu, zdrowia, prawa do prywatności. W pozwie powódka wskazała na dwie kategorie zachowań pozwanego tj. wysyłane do niej pisma oraz kontakt osobisty.

Jeśli chodzi o kierowane przez pozwanego do powódki pisma to z okoliczności sprawy wynika, że było ich sześć przy czym trzy zostały wysłane w okresie od 2010 do 2012 r. (29 października 2010 r., 29 listopada 2010 r., 18 grudnia 2012 r.) i trzy w 2016 r. (16 czerwca 2016 r., 27 października 2016 r., 18 listopada 2016 r.). Zdaniem Sądu w odniesieniu do tych zachowań nie sposób mówić o ich bezprawności. Pozwany wykazał bowiem, że działał w wykonaniu praw podmiotowych, bowiem miał zawarte umowy o obsługi wierzytelności i działał w ramach ich postanowień. Zresztą nawet, gdyby przyjąć za powódką, że działania te były bezprawne to jednak w ocenie Sądu nie naruszały one dóbr osobistych powódki. Treść tych pism ma charakter informacyjny. Nie są one ani napastliwe ani agresywne. Samo wzywianie do zapłaty i wskazywanie na możliwe dalsze kroki ani nie zagrażało ani nie naruszało dóbr osobistych powódki. Zresztą nie wykazała ona, aby w związku z tymi pismami doznała choćby jakichś ujemnych przeżyć. Należy także zwrócić uwagę, że wysłanie pism które pozwany tytułował pogrubioną i powiększoną czcionką jako „wezwanie do zapłaty” miało miejsce w październiku i listopadzie 2010 r. (k. 12 i 15), a więc ponad 7 lat temu. Natomiast w pismach z 2016 r. (k. 7, 9 i 11) pozwany używał zwrotów grzecznościowych, informował powódkę o możliwości udzielenia jej pomocy w rozwiązaniu problemów i prosił o zapłatę. Warto także wskazać na częstotliwość wysyłania pism do powódki. Było ich zaledwie 6 na przestrzeni kilku lat przy czym dotyczyły w sumie 3 spraw (wierzytelności): (...) Banku (...). Podsumowując, ani treść przedmiotowych pism, ani częstotliwość ich wysyłania nie zagraziły, a tym bardziej nie naruszyły dóbr osobistych powódki.

Drugą kategorią zachowań pozwanego z którymi powódka wiązała naruszenie jej dóbr osobistych był kontakt bezpośredni. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że do takiego kontaktu osobistego pracownika pozwanego z powódką doszło raz i miało to miejsce w dniu 20 lipca 2016 r. podczas wizyty terenowego doradcy w miejscu zamieszkania powódki. Ustalony przebieg zdarzeń wskazuje, że doradca terenowy bez wcześniejszej zapowiedzi samowolnie wjechał na teren posiadłości powódki i zaparkował na podjeździe domu w którym przebywała. Nie skorzystał nawet z dzwonka umieszczonego przy bramie wjazdowej lecz wykorzystał to, że była otwarta i wjechał na nieruchomość. Następnie bez przedstawienia się i omówienia sprawy w której przyjechał zażądał wylegitymowania się przez powódkę i uzależniał od tego dalsze prowadzenie rozmowy. Jednocześnie podał tylko, że jest z firmy (...) i przyjechał w sprawach finansowych co spowodowało zdenerwowanie powódki. Także dalszy przebieg zdarzeń nie był z pewnością dla powódki komfortowy, gdyż została wezwana Policja i dopiero po jej przyjeździe i wylegitymowaniu D. K. opuściła ona teren powódki. Zdaniem Sądu takie zachowanie pozwanego w imieniu którego działał jego pracownik doprowadziło do naruszenia nietykalności mieszkania i miru domowego powódki. W tym miejscu przypomnieć należy, że mir domowy to prawo niezakłóconego korzystania z domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia lub ogrodzonego terenu. Artykuł 47 Konstytucji RP stanowi, że "każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym". Jego rozwinięciem jest między innymi art. 50 Konstytucji RP zapewniający nienaruszalność mieszkania. Ochronę w tym zakresie przewiduje również art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r, Nr 61, poz. 284). Warto przy tym wskazać, że prawo do zachowania nietykalności mieszkania w rozumieniu art. 23 k.c. musi być pojmowane w aspekcie niematerialnym, jako prawo do ochrony przed bezprawnym wtargnięciem w sferę nie samej "substancji mieszkaniowej" lecz w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2000 r., sygn. akt I ACa 910/00, Legalis nr 52319). Podobnie wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2009 r. II CSK 513/08 (Legalis nr 244060), podkreślając, że nietykalność mieszkania wyraża się w prawie do

spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) oraz przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do mieszkania, lecz również nie zakwestionuje prawa do zamieszkiwania w nim. Na analogiczny kierunek wykładni wskazywał także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 października 2013 r. sygn. akt VI ACa 423/13 (Legalis nr 1091770), w którym odwołując się do orzecznictwa Europejskiego Trybunał Praw Człowieka wywodził, że "osoba ma prawo do poszanowania swego mieszkania, rozumianego nie tylko jako prawo do konkretnej przestrzeni fizycznej, lecz także prawo do korzystania w spokoju z tej przestrzeni. Gdy naruszenia takie są poważne, mogą pozbawić daną osobę jej prawa do poszanowania mieszkania, skoro nie może ona z mieszkania korzystać."

Raz jeszcze należy więc stwierdzić, że pozwany wysyłając doradcę terenowego do powódki w dniu 20 lipca 2016 r. naruszył jej mir domowy i nietykalność mieszkania. Wtargnął na jej teren, czym naruszył jej poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentrowała swoje istotne sprawy życiowe i chroniła swoją prywatność.

Zdaniem Sądu powyższe zachowanie było jednocześnie bezprawne i w żaden sposób nieuzasadnione. Jak już wyżej wskazano, do podstaw wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się w pierwszym rzędzie: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, co od zasady zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Zdaniem Sądu pozwany nie udowodnił żadnej z tych okoliczności, a więc nie obalił domniemania bezprawności zachowania. W szczególności nie posiadał on zgody powódki na naruszenie jej miru domowego i nie działał w wykonaniu praw podmiotowych. O ile bowiem faktycznie posiadał umowę o obsługę wierzytelności w związku z którą czynności wykonywał doradca terenowy, o tyle działania te przekraczały granice realizacji praw podmiotowych. Umowa ta nie może bowiem uprawniać do bezprawnego naruszenia prawa własności i wtargnięcia na nieruchomości zajmowaną przez powódkę.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd uznał ostatecznie, że pozwany swoim działaniem z dnia 20 lipca 2016 r. naruszył dobra osobiste powódki, a wobec ustalenia, że nie zachodzą przesłanki wyłączające bezprawność zachowania pozwanego, ocenił zgłoszone roszczenie o naruszenie dóbr osobistych za usprawiedliwione co do zasady.

Jeśli chodzi o zgłoszone przez powódkę roszczenie niemajątkowe to nie zasługiwało ono na uwzględnienie w żadnej części. Po pierwsze z ustalonych okoliczności nie wynika, aby pozwany po złożeniu pozwu przez powódkę w dalszym ciągu w jakikolwiek sposób naruszał dobra osobiste powódki lub kontaktował się z nią, a więc nie zachodziła potrzeba do zobowiązania go do zaprzestania dokonywania tych naruszeń lub kontaktów. Po drugie powódka nie wykazała, aby pozwany udostępnił jej dane innym podmiotom lub przekazał je do jakichś rejestrów dłużników. Po trzecie powódka nie wykazała przesłanek niezbędnych do uwzględnienia roszczenia o usunięcie jej danych z rejestru pozwanego. Nie wykazała, że przetworzenie jej danych osobowych stanowiło w okolicznościach sprawy naruszenie jej prawa do prywatności. W żaden sposób nie uzasadniła tego roszczenia i nie udowodniła, aby pozwany nie był uprawniony do przetwarzania jej danych osobowych. Tylko wykazanie tych okoliczności mogłoby skutkować uwzględnieniem żądania usunięcia danych z bazy danych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 442/02, Legalis nr 227569).

Przechodząc do zgłoszonego przez powódkę roszczenia majątkowego należy przypomnieć, że podlega ono trzyletniemu okresowi przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c. Skoro więc pozew został wniesiony w dniu 14 grudnia 2016 r. i termin biegu przedawnienia nie został w żaden sposób przerwany to ewentualne roszczenia sprzed 14 grudnia 2013 r. uległy przedawnieniu.

Dokonując oceny żądania powódki zasądzenia kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z dokonanym naruszeniem dóbr osobistych wskazać należy, że żądanie to nie jest zależne od rodzaju naruszonego dobra ani też od rodzaju żądanej i udzielonej ochrony niemajątkowej. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wskazać należy, że

zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. jest roszczeniem samodzielnym, niezależnym od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, których wybór ustawa pozostawia pokrzywdzonemu. Dopuszczalna jest zatem kumulacja poszczególnych środków ochrony dóbr osobistych przewidzianych w art. 24 i 448 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 552/13, Lex nr 1504553).

W sytuacji wystąpienia przez powódkę z żądaniem opartym o art. 448 k.c., koniecznym stało się również wykazanie przez nią przesłanek wskazanych w tym przepisie, a więc obok faktu istnienia dobra osobistego, którego naruszenie powoduje szkodę niemajątkową oraz samego faktu jego naruszenia - także krzywdy tj. szkody niemajątkowej oraz adekwatnego związku przyczynowego między działaniem bądź zaniechaniem pozwanego a doznaną krzywdą.

W judykaturze podnosi się, iż artykuł 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010r. II CSK 248/10 Lex nr 785681 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53) Wynika to z samej systematyki kodeksu cywilnego - wspomniany przepis został bowiem umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. W takiej sytuacji należy stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, zaś podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. Wina może przybrać postać umyślną albo nieumyślną, a odpowiedzialność cywilna wiąże się z każdą postacią winy, a więc również z najłżejszym niedbalstwem.

W ocenie Sądu zawinienie pozwanego nie budzi wątpliwości. Pozwany, decydując się na podjęte - za pośrednictwem swojego pracownika - działania w postaci wtargnięcia na nieruchomość powódki w pełni zdawał sobie sprawę ze skutków, jakie powyższe wywoła w sferze spokojnego funkcjonowania powódki w zajmowanym przez nią domu, stanowiącym jej centrum życiowe, powodując naruszenie jej dóbr osobistych w postaci miru domowego i nietykalności mieszkania. Adekwatny związek przyczynowy między tym działaniem a doznaną przez powódkę krzywdą jest oczywisty.

Przy ocenie wysokości żadanego zadośćuczynienia, Sąd uwzględnił rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i długość okresu doznawania przez pokrzywdzonych ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra. Jednocześnie przypomnieć należy, że zakres krzywdy należy oceniać nie według subiektywnego odczucia pokrzywdzonego, ale według miar zobiektywizowanych, odwołujących się nie tylko do tych odczuć, ale przede wszystkim do obiektywnego postrzegania tej krzywdy w odbiorze społecznym. Podkreślić należy, iż zasądzenie zadośćuczynienia powinno być "stosowne", a zatem jego wysokość powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności sprawy niniejszej Sąd wskazuje, że niewątpliwie na skutek działania pozwanego doszło do zakłócenia spokojnego zamieszkiwania powódki w domu stanowiącym jej centrum życiowe. Pozwany naruszył jej prawo do nietykalności mieszkania i zakłócił jej spokój oraz poczucie bezpieczeństwa, czym wywołał u niej mocne zdenerwowanie tym bardziej, że powódka już wcześniej doznawała ze strony firm windykacyjnych różnych przykrości o czy chociażby świadczą prawomocne wyroki zapadłe przed tut. Sądem w sprawie o ochronę dóbr osobistych I C 118/15, I C 381/14, w których co do zasady uwzględniono powództwo. Uwzględniając charakter naruszonego dobra, stopień naruszenia, okoliczność, że było ono jednorazowe, stopień doznanej przez powódkę krzywdy i dotkliwość całej sytuacji Sąd uznał za adekwatne do zaistniałych okoliczności zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł.

Rozstrzygając w zakresie żądania odsetek Sąd uznał, że zasadnym jest określenie ich terminu początkowego na dzień 1 sierpnia 2016 r. tj. na dzień następny po upływie trzydniowego terminu wyznaczonego pozwanemu przez powódkę w wezwaniu datowanym na 22 lipca 2016 r., a doręczonym pozwanemu w dniu 28 lipca 2016 r. (k. 16). Taki sposób rozstrzygnięcia wynikał z tego, że wszystkie okoliczności pozwalające na ocenę stopnia krzywdy powódki były znane pozwanemu już z pisma powódki z 22 lipca 2016 r. Miał on więc realną możliwość odnieść się do nich i uwzględnić je w odpowiednim stopniu, a skoro tego nie zrobił to popadł w opóźnienie. Okoliczność, że to ostatecznie Sąd określił

wysokość zadośćuczynienia nie stoi w sprzeczności z tym poglądem, bo końcowe określenie zadośćuczynienia po upływie czasu potrzebnego na przeprowadzenie postępowania nie może premiować odmowy pozwanego.

Reasumując, na mocy art. 448 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku. Natomiast w pkt II sentencji oddalił w całości roszczenie niemajątkowe i w części majątkowe.

Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze, że: strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników ustanowionych z wyboru na wynagrodzenie których poniosły po 3.600 zł w zakresie roszczenia majątkowego i 720 zł w zakresie roszczenia niemajątkowego; powódka uiściła 600 zł tytułem opłaty od pozwu w zakresie roszczenia niemajątkowego i 1.000 zł w zakresie roszczenia majątkowego). Mając jednak na uwadze te okoliczności, że oddalenie powództwa w części roszczenia niemajątkowego było wynikiem zaprzestania wcześniejszych działań pozwanego już po wytoczeniu powództwa w tej sprawie, sąd uznał za zasadne przyjęcie, że pomimo treści wyrzeczenia, w części dotyczącej tego roszczenia powódka wygrała, a roszczenie majątkowe zostało uwzględnione w 15% (3.000 zł z 20.000 zł). Skoro roszczenie niemajątkowe było co do zasady uzasadnione to za uzasadnione należało uznać poniesione przez powódkę koszty na ten cel w łącznej kwocie 1.337 zł (600 zł na opłatę od pozwu i 737 zł na wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw). Jeśli natomiast chodzi o roszczenie majątkowe to łączne koszty stron wyniosły 8.200 zł (powódka: 1.000 zł na opłatę od roszczenia majątkowego + 3.600 zł na wynagrodzenie pełnomocnika; pozwany: 3.600 zł na wynagrodzenie pełnomocnika). Skoro powódka wygrała w 15% to uzasadnione koszty obrony pozwanego wyniosły 2370 zł (3600 zł – 1230 zł). W tej sytuacji od kwoty 2.370 zł (uzasadnione koszty obrony pozwanego w sprawie majątkowej) należało odjąć kwotę 1337 zł (uzasadnione koszty dochodzenia praw w sprawie niemajątkowej) co dawało kwotę 1.033 zł, którą Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego w pkt III sentencji wyroku.